

Michał Buchowski  <https://orcid.org/0000-0002-1025-5854>

Instytut Antropologii i Etnologii
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
e-mail: mbuch@amu.edu.pl

ANTROPOLOGICZNE WĘDRÓWKI PO KULTURZE WOJCIECHA J. BURSZTY

Życie i dorobek

5 lutego 2021 roku, przeżywszy niecałe 64 lata, zmarł po ciężkiej chorobie profesor Wojciech J. Burszta. Urodził się 22 marca 1957 roku w Poznaniu. Był profesorem Uniwersytetu Humanistycznospołecznego SWPS oraz Instytutu Sławistyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Był w pełni sił twórczych, właściwie niemal do końca pracował i uczestniczył w życiu naukowym. Przez lata pracy opublikował jedenaście książek autorskich, dziewięć współautorskich. Ponadto zredagował cztery monografie, a dwadzieścia jeden współredagował. Napisał łącznie około czterystu artykułów, esejów, wypowiedzi i opinii. Wychował ponad trzydziestu doktorów i doktorek, napisał około stu recenzji prac doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich. Polska humanistyka poniosła niepowetowaną stratę.

Wojciech J. Burszta przez 28 lat związany był z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu¹. W 1975 roku rozpoczął studia magisterskie w ówczesnej Katedrze Etnografii, które ukończył w 1979 roku pracą napisaną pod kierunkiem prof. Jerzego Kmity pt. *Claude'a Lévi-Straussa koncepcja badań etnograficznych*. Praca ta otrzymała nagrodę Wydziału Historycznego UAM. W międzyczasie podjął studia na nowo utworzonym kierunku kulturoznawstwo, którego jednak nie ukończył, niemniej zaliczył trzy lata. Jak twierdził, sens ma studiowanie, a nie „kolekcjonowanie dyplomów”. Po uzyskaniu magisterium podjął natychmiast studia doktoranckie na Wydziale Historycznym UAM, które otwierano wówczas po raz pierwszy. Zwieńczyła je praca zatytułowana *Język a kultura w myśli etnologicznej*, obroniona w 1984 roku, której promotorem był również Jerzy Kmita. Opublikowana dwa lata

¹ Dziękuję Hannie Burszcie za udostępnienie mi informacji o przebiegu kariery naukowej Wojciecha J. Burszty.

później² pod tym samym tytułem – otrzymała nagrodę ówczesnego Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W roku akademickim 1983–1984 pracował jako asystent w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 1984 roku podjął pracę w Instytucie Etnologii UAM, gdzie rok później awansował na stanowisko adiunkta, na którym pozostawał do 1995 roku. W 1993 roku uzyskał, głównie na podstawie pracy *Wymiary antropologicznego poznania kultury*, stopień doktora habilitowanego w zakresie filozofii i socjologii na Wydziale Nauk Społecznych UAM. Za tę książkę³ otrzymał w 1994 roku nagrodę Ministra Edukacji Narodowej. Od 1995 do 1998 roku był profesorem uczelnianym, a w roku 1998 uzyskał tytuł profesora. W Poznaniu pracował do 2003 roku, po czym przeniósł się do Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie, gdzie podjął pracę jako profesor w Katedrze Kulturoznawstwa. W międzyczasie był dyrektorem Zakładu Badań Narodowościowych PAN w Poznaniu (2002–2003), który następnie przeniesiono do Warszawy i włączono do Instytutu Sławistyki PAN, którego Wojciech Burszta pozostawał kierownikiem do 2018 roku.

Z etnologią nie zerwał związku, co wyrażało się w szeregu „formalnych” faktów: do końca był członkiem poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego; w kadencji 2015–2018 wybrany został do Komitetu Nauk Etnologicznych PAN. Był także członkiem Rady Programowej Polskiego Instytutu Antropologii, Komitetu Redakcyjnego „Dzieł Wszystkich Oskara Kolberga” oraz Rady przy Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie. Do 2019 roku pozostawał także prezesem Instytutu im. Oskara Kolberga w Poznaniu. Z czasem coraz intensywniej włączał się w życie naukowe kulturoznawstwa. Wielokrotnie wybierano go do Komitetu Nauk o Kulturze PAN, którego w latach 2011–2015 był przewodniczącym. Współpracował z wieloma czasopismami, będąc członkiem rad naukowych takich spośród nich, jak „Kultura i Historia”, „Nauki o Wychowaniu”, „Artes Humanae” i „Autoportret”. Ponadto przewodniczył Radzie Programowej „Przeglądu Kulturoznawczego”. Nade wszystko nie można zapomnieć, że przez długie lata, do 2019 roku, był redaktorem naczelnym „Spraw Narodowościowych”. Zasiadał również w radzie Fundacji Sławistycznej i był jednym z fundatorów Instytutu im. Jerzego Kmity. Był też członkiem Rady Biblioteki w Elblągu czy wreszcie Rady Europejskiego Kongresu Kultury we Wrocławiu w 2011 roku.

W pierwszych latach swojej kariery akademickiej włączał się w międzynarodowe życie akademickie. W 1987 roku dostał miesięczne stypendium Oxford Colleges Hospitality Scheme for Polish Scholars, które spędził jako rezydent St. John’s College. Z inicjatywy tej skorzystało wówczas wielu adeptów polskiej nauki, którzy mogli odbywać kwerendę biblioteczną w Oksfordzie lub Cambridge. Od grudnia 1990 do czerwca 1991 roku był stypendystą École Pratique des Hautes Études w Paryżu.

² W. Burszta, *Język a kultura w myśli etnologicznej*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław 1986.

³ Idem, *Wymiary antropologicznego poznania kultury*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1992.

W roku akademickim 1993–1994 dostał stypendium Fulbrighta, które wykorzystał w Departamencie Antropologii na Uniwersytecie w Yale. Pod koniec 1996 roku miał kilka wykładów w École Pratique des Hautes Études w Paryżu. Wreszcie – rok akademicki 1997–1998, jako stypendysta Fundacji Kościuszkowskiej, spędził na Uniwersytecie Illinois w Chicago. Od tego czasu skupił się na pracy naukowej i dydaktycznej w Polsce.

Jedną z aktywności Wojciecha Burszty była realizacja projektów badawczych. Pierwszym z nich, zatytułowanym *Czas wolny, świadomość kulturalna i kompetencje kulturalne* (2009) i sponsorowanym przez Narodowe Centrum Kultury, kierował wspólnie z prof. Barbarą Fatygą. W następnym roku NCK finansowało również projekt, w którym Wojciech Burszta współpracował z prof. Izabellą Bukrabą-Rylską: *Stan i zróżnicowania kultury na wsi i w małych miastach*. Obydwa były raportami o stanie kultury w Polsce. W latach 2013–2017 kierował grantem Maestro finansowanym przez Narodowe Centrum Nauki pt. *Wizje narodu w polskich podręcznikach do nauki historii – porównawcze badania antropologiczne*. W jego rezultacie powstała książka *Naród w szkole. Historia i nacjonalizm w polskiej edukacji szkolnej*⁴. Ostatnio (2017–2020) został kierownikiem kolejnego grantu NCN, w konkursie OPUS, noszącego tytuł *Etnografia pamięci PRL-u. Kultura codzienności Polski powojennej 1956–1989*.

Za tak wyteżoną pracę Wojciech Burszta wyróżniany był nagrodami i odznaczeniami. Poza wzmiankowanymi powyżej, przyznanymi za prace magisterską, doktorską i habilitacyjną, warto wspomnieć chociażby nagrodę Edukacja XXI za książkę *Sequel. Dalsze przygody kultury w globalnym świecie*⁵, napisaną wspólnie z Waldemarem Kuligowskim, czy też wyróżnienie Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych im. Księdza Edwarda Pudełko w konkursie na najlepszy podręcznik akademicki w roku 2010 za współredakcję książki *Kulturo-znawstwo: dyscyplina bez dyscypliny*⁶. Rektor SWPS kilkakrotnie nagradzał go za wyróżniającą się działalność akademicką, np. za książkę *Świat jako więzienie kultury. Pomyślenia*⁷. Odznaczony został Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

⁴ W.J. Burszta, P. Dobrosielski, K. Jaskułowski, K. Majborda, P. Majewski, M. Rauszer, *Naród w szkole. Historia i nacjonalizm w polskiej edukacji*, Uniwersytet SWPS – Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2019.

⁵ W.J. Burszta, W. Kuligowski, *Sequel. Dalsze przygody kultury w globalnym świecie*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2005.

⁶ W.J. Burszta, M. Januskiewicz (red.), *Kulturo-znawstwo: dyscyplina bez dyscypliny*, Wydawnictwo SWPS Academica, Warszawa 2010.

⁷ W.J. Burszta, *Świat jako więzienie kultury. Pomyślenia*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2008.

Dzieło

Zebranie i analiza wielostronnego dzieła Wojciecha J. Burszty są trudne i wymagają dłuższych studiów i namysłu. W tak krótkim czasie nakreślić mogą tylko kilka znamienych tropów, identyfikowanych raczej intuicyjnie niż analitycznie, z pewnością także subiektywnie wybranych. Zakres zainteresowań jest zaiste imponujący. Wypowiadał się w kwestiach teorii, filozofii i antropologii kultury, w szczególności roli języka w kulturze, kultury ludowej i popularnej, wielokulturowości, symboliki kulturowej i mitów kulturowych oraz – *last but not least* – etniczności i nacjonalizmu. Pojawiają się też tematy z zakresu studiów miejskich, regionalnych, europeizacji, migracji, piłki nożnej, neoliberalizmu, rocka, jazzu i kryminału jako gatunku literackiego. Różny też jest charakter tych wypowiedzi, od rygorystycznie naukowego, przez eseistyczne refleksje, po medialne wypowiedzi. Poszczególne wątki przeplatają się, niektóre tematy powracały przez długie lata, podczas gdy aktualność innych okazywała się bardziej efemeryczna. Spróbuję jednak, odwołując się tylko do książek, to dzieło wstępnie scharakteryzować – częściowo chronologicznie, częściowo problemowo i tematycznie.

Pierwsza dekada poczynąń naukowych wynikała z podwójnych inspiracji – etnologicznych i kulturoznawczych, tych drugich w wersji stworzonej i uprawianej w poznańskiej szkole teoretyczno-metodologicznej Jerzego Kmity. Z syntezy tych dwóch źródeł powstały, poza artykułami, dwie pierwsze, wymienione już książki Wojciecha J. Burszty – *Język a kultura w myśli etnologicznej*⁸ oraz *Wymiary antropologicznego poznania kultury*⁹. W tej kategorii mieszczą się także takie prace jak napisana wspólnie z Michałem Buchowskim *O założeniach interpretacji antropologicznej*¹⁰ oraz rodzaj sproblematyzowanego podręcznika: *Antropologia kultury*¹¹. Ten ostatni był syntezą doświadczeń pierwszego okresu kariery, napisaną także z myślą o odbiorcach spoza względnie wąsko rozumianej dyscypliny. Pierwsze książki powstawały jako próba wyjścia z impasu ówczesnej etnografii, którą część środowiska postrzegała jako pozostającą w paradygmacie opisowej nauki o tradycyjnej kulturze wsi. Były trzy zasadnicze drogi, które do tego celu prowadziły: udoskonalanie etnografii przez zapożyczenia metod i przekazywanie jej w unowocześnioną etnologię, przez zwrot ku interpretacyjnemu rozumieniu warsztatu etnologa, co prowadziło do uprawiania antropologii kultury¹² oraz – co dokonywało się w antropologicznym klanie w szkole Jerzego Kmity – krytyczna, sterowana przesłankami epistemologii historycznej, reinterpretacja teorii obecnych w antropologii światowej w perspekty-

⁸ Idem, *Język...*, op. cit.

⁹ Idem, *Wymiary...*, op. cit.

¹⁰ M. Buchowski, W.J. Burszta, *O założeniach interpretacji antropologicznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1992.

¹¹ W.J. Burszta, *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Zysk i S-ka, Poznań 1998.

¹² Cz. Robotycki, *Etnografia wobec kultury współczesnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1992.

wie tejże epistemologii i nawiązującej do niej społeczno-regulacyjnej teorii kultury. Ta ostatnia strategia była jednocześnie sposobem na import idei, które po latach utrudnionych kontaktów i braku dostępu do literatury z zagranicy były tu, za żelazną kurtyną (wprawdzie coraz bardziej dziurawą), słabo znane. W czasach schyłkowego komunizmu było to istotne i odpowiedzialne wyzwanie intelektualne.

Mniej więcej w połowie lat 90. ubiegłego stulecia dostrzec można ewolucję w sposobie uprawiania antropologii przez Wojciecha J. Bursztę. Paradygmat teoretyczno-metodologiczny zmieniał się w coraz bardziej interpretacyjny. Jest prawdopodobne, że skłoniła go do tego lektura Clifforda Geertza i, początkowo bardziej pobieżna, znajomość prac adwokatów postmodernizmu w rodzaju Jamesa Clifforda, Vincenta Crapanzano, George’a Marcusa i Michaela M. Fischera. Wiedzę na temat Geertza, guru antropologii interpretatywnej, przez niektórych uznawanego za prekursora postmodernizmu, widać było już w czwartym rozdziale książki *Wymiary antropologicznego poznania kultury*, zatytułowanym *Od języka przedmiotowego do metajęzyka „refleksyjnego”*. *Postmodernizm w antropologii*. Być może rolę odegrał również fakt, że do namiętnego czytelnika literatury pięknej, jakim był Wojciech J. Burszta, przemawiał zwrot literacki w humanistyce. W każdym razie ukazała się wówczas seria książek noszących zgoła inne niż w poprzednim okresie tytuły. Jak pisał z Krzysztofem Piątkowskim w pracy *O czym opowiada antropologiczna opowieść*¹³, antropologowie postmodernistyczni „mają tendencję do «ucieczki» w pokrewne dyscypliny”, zaś w teorii literatury poszukują recepty pozwalającej poluzować scjentyistyczne rygory narracji. W książce *Czytanie kultury. Pięć szkiców*¹⁴ wciela się Wojciech J. Burszta w postać „pamiętającego interpretatora”, który czytając kulturę, stawia pytanie o Innych i o Nas. Rozpoczyna ją obszerny cytat z Umberta Eco, a pierwszy rozdział traktuje o związkach między literaturą a badaniami kulturowymi, o paralelach, podobieństwach i analogiach, o tym, że łączy je poszukiwanie odpowiedzi na jakże ważne pytanie na temat swojskości i obcości. Poszukiwanie to, realizowane m.in. w potrzebie podróżowania, wyraża się także w nostalgii i micie, w poczuciu trwałości i tymczasowości dostrzeganej w dryfującym czasie i wreszcie – w fascynacji wielobarwnością codzienności. Wątek rzeczowej antropologii codzienności, tego, jak – czerpiąc z dorobku klasycznej antropologii – radzić sobie konceptualnie ze zjawiskami współczesnego świata, pojawia się także w następnych pracach, napisanych wspólnie z Waldemarem Kuligowskim: *Dlaczego kościotrup nie wstaje*¹⁵ oraz *Sequel*¹⁶. Obydwie mają znamienne podtytuły, nawiązujące do dzisiejszej, zglobalizowanej i ponowoczesnej, kondycji świata.

¹³ W.J. Burszta, K. Piątkowski, *O czym opowiada antropologiczna opowieść*, Instytut Kultury, Warszawa 1994, s. 11.

¹⁴ W.J. Burszta, *Czytanie kultury. Pięć szkiców*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1996, s. 14.

¹⁵ W.J. Burszta, W. Kuligowski, *Dlaczego kościotrup nie wstaje. Ponowoczesne pejzaże kultury*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 1999.

¹⁶ Ibidem, *Sequel...*, op. cit.

W podobnym nurcie rozważań mieści się książka *Różnorodność i tożsamość*¹⁷. To, jak pisze sam autor, kontynuacja jego bardziej opisowej, referującej poglądy na szereg antropologicznych tematów, książki *Antropologia kultury*¹⁸. Niemniej tym razem znacznie przesuwa on punkt ciężkości i granice rozważań. Świat klasycznej antropologii, traktujący o peryferyjnych z europejskiego punktu widzenia kulturach plemiennych, przeminął. I znów pragnie Wojciech J. Burszta pokazać, jak jednak – wyposażeni w oręż pojęć wypracowanych przez antropologię – możemy zrozumieć różnorodność otaczającego nas świata. Zamysł jest podwójny: z jednej strony chodzi o interpretację tak z pozoru dobrze nam znanych zjawisk, jak etniczność, krążenie symboli w ekumenie ogarniającej przecież całą Ziemię, a z drugiej – o refleksję na temat kondycji samej dyscypliny w tych zmienionych warunkach. Stąd też ponownie, acz napisane jakby na nowo, inaczej niż poprzednio, pojawiają się rozdziały o Geertz, o dekonstrukcji antropologicznej oraz o relacji antropologii i literatury. Kultura pozostaje w tym wszystkim hasłem nadrzędnym, spajającym całość rozważań. Nie siłac się bynajmniej na definicję tego pojęcia, pokazuje jednak Wojciech J. Burszta, jak w różnych sytuacjach jawi się ono jako zasadniczy „instrument spekulacji”¹⁹ antropologów i antropolożek; jak pozostaje głównym narzędziem pomagającym w nieustannym wysiłku conceptualizacji świata. Sproblematyzowana przezeń kultura potrafi jednoczyć i dzielić, określać tożsamość i różnorodność oraz, jak pokazuje w ostatnim rozdziale, stanowić potencjalny klucz do przekroczenia granic między kulturami, wprowadzenia w życie idei wielokulturowości, „która nie polega na schodzeniu sobie z drogi, lecz – przeciwnie – na przemierzaniu tych samych ścieżek i dróg”²⁰.

Pojęcie kultury zawsze pozostawało dla Wojciecha J. Burszty istotne, o ile nie najistotniejsze. Kolejnym wyrazem tego stanowiska jest następna jego książka *Świat jako więzienie kultury*²¹. Przedmiotem studium są podobne do uprzednich tematy i rozważania, lecz autorzy antropologiczni, choć obszernie cytowani, ustępują części pola innym specjalistom. Autor książki, rzecz można, wypływa na inne, rzadziej dotąd eksplorowane przezeń wody. Tak więc obok Edwarda B. Tylora, Adama Kupera, Clifforda Geertza, Michaela Herzfelda, Ulfa Hannerza, Marca Augé czy Arjuna Appaduraia pojawia się wiele nazwisk znanych raczej adeptom studiów kulturowych czy filozofii. Otwierają książkę myśli Raymonda Williama, a dalej znaleźć można liczne nawiązania do Zygmunta Baumana, Charlesa Taylora, Leszka Kołakowskiego, Luca Boltanskiego, Andrzeja Szahaja, Gilles’a Deleuze’a czy Donalda Davidsona, by wspomnieć tylko niektórych. Nie brakuje też nazwisk pisarzy, na których już od połowy lat 90. Wojciech J. Burszta tak chętnie się powoływał. Tytuł oddaje przekonanie, że bez kultury nasz ludzki świat nie mógłby istnieć. Wszyscy jesteśmy

¹⁷ W.J. Burszta, *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004.

¹⁸ Idem, *Antropologia kultury...*, op. cit.

¹⁹ Ibidem, s. 10.

²⁰ Ibidem, s. 194.

²¹ Idem, *Świat...*, op. cit.

jej więźniami, co implikuje, że jednocześnie jest i naszym fatum, i zbawieniem. Przywołana zostaje metafora ksenogamii, pojęcia znanego z nauk przyrodniczych. Tak jak zapyla się słupki kwiatów pyłkiem przeniesionym zazwyczaj przez owady z pręcików innych kwiatów, tak samo krzyżowe zapylanie dostrzec można w odniesieniu do abstrakcyjnego pojęcia kultury. Ogiętych zawłaszczonych przez akademicką antropologię, nieco później także kulturoznawstwo, pojęcie to „urwało się ze smyczy”²² albo raczej – powiedziałbym – zostało uprowadzone przez ludzi, aktywistów i polityków, którzy wykorzystują je w wysiłkach na rzecz emancypacji grup postrzegających się jako uciskane lub tych, które dominują i pragną swoją hegemonię utrzymać. To ich praktyki, a nie same naukowe debaty, „zapylają” nasze dzisiejsze rozumienie kultury. Mając tę myśl w pamięci, Wojciech J. Burszta przedstawia problemy wielokulturowości, nacjonalizmu, kultury przedmiotu, czyli związków technologii z kulturą, czy też roli kultury w komunikowaniu się i jej relacji do sfery komunikacji. W tym ostatnim względzie powraca do tematu znanego mu z początków jego naukowej drogi, m.in. do lektur Claude’a Lévi-Straussa i Edmunda Leacha. Na koniec pojawia się poniekąd jeszcze jedna klamra jego wieloletnich „pomyśleń”. W krótkim rozdziale zamykającym pisze o kulturze jako rzeczywistości myślowej, o jej ideacyjnym charakterze, o jej normach i dyrektywach oraz o praktyce społecznej, która stanowi miejsce i ramy jej wytwarzania – krótko mówiąc – w zasadzie przywołuje społeczno-regulacyjną teorię kultury Jerzego Kmity. Wraca zatem do tematów, od których zaczynał swą przygodę z nauką, kiedy to inspirowany teoriami poznańskiej szkoły kulturoznawczej pisał o antropologicznych strukturalistach i kognitywistach.

*Kotwice pewności*²³ są skierowaną do szerszego kręgu odbiorców kontynuacją tematów podnoszonych w powyżej omawianych publikacjach. Podział na My i Oni stanowi współczesną, kulturowo stanowioną formę, powiedzieć można, prymordialnego grupizmu. To przez kulturę i w kulturze rzesze ludzi we współczesnym, rozedrganym i rozpedzonym świecie odnajdują swoje tożsamości. Grupa, najczęściej narodowa, jest punktem odniesienia dla zagubionych, zaniepokojonych, czasem przestraszonych jednostek. Tak więc dziś często to naród jest „kotwicą pewności” w „płynnej ponowoczesności”. Zjawisko popnacjonalizmu jest globalne i ruchy tego rodzaju dzielą szereg wspólnych cech. Zarazem wojny nie rozgrywają się obecnie na polach bitew, lecz mają charakter wojen kulturowych. Znajduje się tu także miejsce na charakterystykę polskiego przypadku takich uniwersalnie toczonych wojen, którego cechą jest przemożne i bezustannie powracające wspomnianie przeszłości, często jakże „heroicznej”, oraz silne przywiązanie do wynalezionej, acz wysoce reifikowanej tradycji. Ta ostatnia obejmuje też „tradycję chłopską”, temat również bliski sercu Wojciecha J. Burszty, przewijający się w jego pismach od lat 80. ubiegłego wieku. Tym razem rozważania o tej tradycji wpisane są w kontekst dyskusji o narodzie, temat, którym zajmował się, choćby ze względu na jego zobowiązania

²² Ibidem, s. 15.

²³ Idem, *Kotwice pewności. Wojny kulturowe z popnacjonalizmem w tle*, Iskry, Warszawa 2013.

instytucjonalne, przez lata. Wszelako, mając na względzie zainteresowania różnorodnością i odmiennością, pojawienie się tematu etnicznego i narodowego, odniesienia do Benedicta Andersona, Ernesta Gellnera czy Anthony'ego Smitha były nieuniknione. Naród przecież to historycznie ukształtowana wspólnota wyobrażona, w której symbole kulturowe są niezbędnymi nośnikami i punktami odniesienia tożsamości ludzi doń przynależących. Z kolei następną, tym razem współautorską książką na temat narodu²⁴ była rezultatem wieloletniego projektu badawczego o edukacji pod szyję ideami nacjonalistycznymi i stanowi ukoronowanie zainteresowań Wojciecha J. Burszty tą problematyką.

Już w 2001 roku Wojciech J. Burszta spróbował swych sił jako eseista. Z wyboru tekstów pisanych do „Nowego Dziennika. Polish Daily News” skompilował książkę *Asteriks w Disneylandzie*²⁵. Inspirowane antropologią subiektywne przemyślenia na temat otaczającego nas świata, podane w możliwie przystępny sposób, stanowią ważny fragment jego twórczości. W tym nurcie da się – może trochę na siłę – umieścić też książkę *Preteksty*²⁶. Jest ona bardziej zwarta i dojrzała intelektualnie niż *Asteriks*, co wynika nie tylko z kumulacji lektur, lecz także charakteru opowieści. To także eseje, lecz spaja je myśl o autorefleksyjnym umiejscawianiu się w świecie przez przyglądanie się innym, światu, wydarzeniom. Tworzymy narrację o sobie i współczesności w warunkach dotąd nieznanych. Nie ma już autorytetów w rodzaju Claude'a Lévi-Straussa czy Paula Ricoeura, nie ma wielkich narracji, nie ma zwartego przekazu medialnego, jest za to logorea, kalejdoskop i panoptikum obrazów, migotliwy świat dziania się. Istnieją różne strategie odnajdywania się w tym natłoku informacji i chaosie wartości. Wojciech J. Burszta, jako doświadczony już poszukiwacz sensu, wychodzi od tekstów i myśli, które stają się pretekstem do dalszych rozważań nad naszym byciem w świecie, punktem wyjścia do poszukiwania kolejnych sensów. Czyni to, reflektując nad wybranymi autorytetami, nostalgią za odległymi światami i pociągami do turystycznego nomadyzmu, nad przesyconą myśleniem ekonomicznym wizją życia społecznego, rasizmem kulturowym czy też rolą antropologii i kulturoznawstwa w neoliberalnym świecie. Całość to złożona opowieść inspirowana naukami humanistycznymi, literaturą i sztuką – „kłączowata” wizja dzisiejszej kultury.

Wojciech Burszta od zawsze fascynował się literaturą, filmem i muzyką, a także sportem. Od momentu zwrotu literackiego w jego własnym życiorysie poszukiwacza sensu coraz częściej włączał je do swoich rozważań. Był „pochłaniaczem książek” i koneserem dobrej muzyki, zwłaszcza rockowej. Z czasem stały się one przedmiotem jego kulturoznawczej refleksji. Już na początku tego stulecia redagował prace na ten temat²⁷. Później napisał też kilka współautorskich tekstów na tematy związane ze

²⁴ W.J. Burszta et al., *Naród w szkole...*, op. cit.

²⁵ W.J. Burszta, *Asteriks w Disneylandzie. Zapiski antropologiczne*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2001.

²⁶ Idem, *Preteksty*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2015.

²⁷ W.J. Burszta, J. Rychlewski (red.), *Rock. Między duszą a ciałem*, Wydawnictwo Twój Styl, Warszawa 2003; W.J. Burszta (red.), *Ekran. Mit. Rzeczywistość*, Wydawnictwo Twój Styl, Warszawa 2003.

sztuką – od kryminału, przez jazz i rock, po postać Rogera Deana, malarza, architekta i ilustratora okładek płytowych²⁸.

Nie sposób wyczerpująco podsumować dokonań płodnego autora, który poruszał tak wiele tematów i z równą rozkoszą delektował się dziełami Claude’a Lévi-Straussa i Warda Goodenougha, co Kurta Vonneguta i Edwarda Stachury. Z pewnością miał wielką zdolność syntetyzowania przeczytanych tekstów i wykładania rezultatu tych lektur w pięknej polszczyźnie. Pisał klarownie i jasno, nawet jeśli zdania były wielokrotnie złożone. W twórczości Wojciecha J. Burszty rysuje się ewolucja zainteresowań od antropologii kulturowej jako specjalistycznej dyscypliny naukowej, której ustalenia można rekonstruować i aplikować w próbach interpretacji zjawisk, zaś narzędziami metodologii nauki oceniać jej wartość poznawczą, w kierunku refleksji, którą zwykło się już nazywać antropologią kultury. Coraz bardziej pociągały go tematy będące domeną kulturoznawstwa. Poruszane przezeń wątki, jak w tkaninie, w której kolory zmieniają się płynnie, nakładają się, pojawiają się i znikają, naniesione są na osnowę. Pierwszą taką osnową jest antropologia właśnie, której zrębów uczył się przecież od swojego ojca Józefa Burszty²⁹ już w domu rodzinnym, a potem na studiach. Kulturował ją w niekończących się rozmowach z żoną Hanną, absolwentką etnologii. Antropologia pozostawała jego własną „kotwicą pewności”, portem, z którego wypływał i do którego powracał, aby w nim cumować. Drugą taką osnową wszelkich deliberacji było pojęcie kultury. Doskonale wiedział, że jest ono zmienne, zależne od kontekstu, często wręcz trudne do uchwycenia. Jednak to właśnie ono było dla Wojciecha J. Burszty wiodącym przedmiotem refleksji. Uznawał, że warunkuje ludzkie style myślenia, wybory i życie. Ono też organizowało jego własne myślenie o świecie i sposób jego opisywania. Choć zdawał sobie sprawę, że istnieje jako wytwór społeczny – jest przecież spoiwem życia społecznego, w szczególności narodów – to jednak pisał o teźże kulturze jako o bycie w pewnym sensie autonomicznym, jako o systemie symboli niezależnym od relacji społecznych. Tak jak nie był praktykującym etnografem badaczem, tak też nie był antropologiem społecznym, który analizowałby mistyfikującą rolę kultury, ustanawiającą świat „oczywistych oczywistości”, czy też mechanizmy legitymizowania przez kulturę hierarchii między grupami i nierówności społecznych w obrębie poszczególnych grup. Za trzecią osnowę dzieła Wojciecha J. Burszty uznać można pewne kanony myślenia zaczerpnięte z młodzieńczego kontaktu z teoriami wypracowywanymi w szkole Jerzego Kmity. Był na tyle niezależny, że trudno ten fakt niekiedy dostrzec, lecz moim zdaniem tkwił na zapleczu licznych konstatacji. Chodzi w tym względzie nie tylko o wizję kultury,

²⁸ W.J. Burszta, M. Czubaj, *Krwawa setka. Sto najważniejszych powieści kryminalnych*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2007; iidem, *Odyseja kryminalna i inne podróże*, Wydawnictwo Oficynka, Gdańsk 2017; A. Białkowski, W.J. Burszta, *Jedzie Pan Jazz. Edukacja jazzowa i popkulturowa w perspektywie antropologicznej*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2019; W.J. Burszta, M. Fiderkiewicz, *Sferyczne fantazje w świecie Rogera Deana*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2020.

²⁹ To po jego śmierci i na jego cześć Wojciech Burszta zaczął stosować inicjał „J.”, pochodzący od swojego drugiego imienia Józef.

która przebija się w wypowiedziach, lecz także sposób uprawiania refleksji humanistycznej oraz prowadzenia narracji – zwartej, logicznej i przestrzegającej rygorów racjonalnego dyskursu.

Reminiscencje

Dla świata Wojciech J. Burszta pozostanie w pamięci jako znany i szanowany Profesor, autor licznych książek i artykułów. Nie będę ukrywał, że dla mnie to nade wszystko Wojtek, przyjaciel i kolega. Trudno mi więc oprzeć się refleksji osobistej. Znaliliśmy się od czasów studiów etnologicznych. Razem jeździliśmy na seminaria studenckie, a potem, już jako opiekunowie grup, na praktyki studenckie oraz niezliczone konferencje; przez dwie dekady byliśmy kolegami pracującymi w tym samym instytucie. Wspólne wakacje na Mazurach i nad morzem, koncerty muzyczne i kabarety, gra w piłkę nożną i oglądanie meczów, demonstracje uliczne, wspieranie się w trudnych chwilach oraz pokrewieństwo duchowe. Mieszkaliśmy w pobliżu, na poznańskim Grunwaldzie, i trasę między naszymi domami mogliśmy przebyć z zamkniętymi oczami. Razem wpadliśmy na pomysł studiowania kulturoznawstwa jako drugiego kierunku i zaczęliśmy uczestniczyć w seminariach naukowych profesora Kmity, które wywarły wpływ na naszą formację intelektualną. Dyskusjom o życiu, polityce, a nade wszystko o etnologii nie było końca, pisaliśmy wspólne teksty, których zwieńczeniem była książka *O założeniach interpretacji antropologicznej*. Potem, jak rzekłem, Wojtek bardziej ulegał urokowi antropologii kultury, podczas gdy mnie pociągała antropologia społeczna, w której kulturę analizuje się jako twór ściśle zależny od relacji społecznych.

Wojtek był zawsze optymistą, duszą towarzystwa, *bon vivantem*, który zarazem niestrudzenie pracował twórczo. Do dziś pamiętam jego dowcipne powiedzenia, opowiadam anegdoty z barwnego życia. Ludzi takiego formatu jak on się nie zapomina. Przyjaźń tkwiła głęboko w nas. Pozostawił po sobie olbrzymie dzieło, ale odszedł zdecydowanie za wcześnie. Do końca tworzył, żył aż do śmierci. Antropologia nas łączyła, więc i teraz pozwolę sobie na metaforę nawiązującą do tego rodzaju zainteresowań. Wojownicy wikingów pragnęli za wszelką cenę umierać z mieczem w rękę. Był to warunek, aby móc powędrować, prowadzonym przez walkirie, do Walhalli, krainy wiecznego szczęścia, by tam z Odynem i innymi bogami oraz einherjerami, poległymi w chwale wojownikami, toczyć potyczki i uctować. Umarłeś, Wojtku, z książką w rękę i pomysłami w głowie. Jeśli tylko istnieje jakaś Walhalla dla intelektualistów, to z pewnością dysputujesz i uczujesz teraz w niej ze swoimi mistrzami, swoim Ojcem, Jerzym Kmitą, Claude'em Lévi-Straussem, Cliffordem Geertzem, Zygmuntem Baumanem. Możemy tylko mieć nadzieję, że swoją pracą i dziełem zasłużymy na to, aby prędzej czy później do Ciebie dołączyć.

Bibliografia

- Białkowski A., Burszta W.J., *Jedzie Pan Jazz. Edukacja jazzowa i popkulturowa w perspektywie antropologicznej*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2019.
- Buchowski M., Burszta W.J., *O założeniach interpretacji antropologicznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1992.
- Burszta W., *Język a kultura w myśli etnologicznej*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław 1986.
- Burszta W.J., *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Zysk i S-ka, Poznań 1998.
- Burszta W.J., *Asteriks w Disneylandzie. Zapiski antropologiczne*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2001.
- Burszta W.J., *Czytanie kultury. Pięć szkiców*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1996.
- Burszta W.J., *Kotwice pewności. Wojny kulturowe z popnacjonalizmem w tle*, Iskry, Warszawa 2013.
- Burszta W.J., *Preteksty*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2015.
- Burszta W.J., *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004.
- Burszta W.J., *Świat jako więzienie kultury. Pomyślenia*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2008.
- Burszta W.J., *Wymiary antropologicznego poznania kultury*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1992.
- Burszta W.J., Czubaj M., *Krwawa setka. Sto najważniejszych powieści kryminalnych*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2007.
- Burszta W.J., Czubaj M., *Odyseja kryminalna i inne podróże*, Wydawnictwo Oficynka, Gdańsk 2017.
- Burszta W.J., Dobrosielski P., Jaskułowski K., Majborda K., Majewski P., Rauszer M., *Naród w szkole. Historia i nacjonalizm w polskiej edukacji*, Uniwersytet SWPS – Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2019.
- Burszta W.J., Fiderkiewicz M., *Sferyczne fantazje w świetle Rogera Deana*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2020.
- Burszta W.J., Kuligowski W., *Dlaczego kościotrup nie wstaje. Ponowoczesne pejzaże kultury*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 1999.
- Burszta W.J., Kuligowski W., *Sequel. Dalsze przygody kultury w globalnym świecie*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2005.
- Burszta W.J., Piątkowski K., *O czym opowiada antropologiczna opowieść*, Instytut Kultury, Warszawa 1994.
- Burszta W.J. (red.), *Ekran. Mit. Rzeczywistość*, Wydawnictwo Twój Styl, Warszawa 2003.
- Burszta W.J., Januszkiewicz M. (red.), *Kulturo-znawstwo: dyscyplina bez dyscypliny*, Wydawnictwo SWPS Academica, Warszawa 2010.
- Burszta W.J., Rychlewski J. (red.), *Rock. Między duszą a ciałem*, Wydawnictwo Twój Styl, Warszawa 2003.
- Robotycki Cz., *Emografia wobec kultury współczesnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1992.